

Kajetanowicz liderem Mistrzostw Europy

Data publikacji: 10.04.2016 12:55

Prowadzenie w klasyfikacji Rajdowych Mistrzostw Europy z 22-punktową przewagą to idealne zwieńczenie arcytrudnych zmagania Kajetanowicza i Barana w Rajdzie Irlandii. Podobnie jak rok temu, także w tym sezonie kibice byli świadkami niesamowitych sportowych emocji, których głównymi uczestnikami byli Kajto i Jarek oraz ich najgroźniejsi rywale.

Załoga LOTOS Rally Team do ostatnich metrów naciskała fabryczny duet Citroena. Zwyciężyła w drugim dniu rajdu, kończąc zawody mocnym akcentem - wygrywając swój trzeci tu i jednocześnie zamykając rajd odcinek specjalny. Jednak ostatecznie doskonale znający tutejsze trasy Irlandczyk Craig Breen obronił się przed szarżą polskiego kierowcy. Mistrzowie znad Wisły pokonali natomiast wielu doświadczonych zawodników i wszystkich regularnych uczestników brytyjskiego czempionatu.

W drodze po kolejne - już 8 z rzędu - podium w Rajdowych Mistrzostwach Europy Kajetanowicz i Baran pokazali to, co można już nazwać ich znakiem firmowym, czyli regularność i skuteczność. Jadący Fordem Fiesta R5 Polacy aż 9 z 14 odcinków specjalnych rajdu ukończyli w pierwszej trójce, a na trzech byli najszybsi. W Irlandii Północnej Kajto z Jarkiem wywalczyli w sumie 31 punktów na 39 możliwych do zdobycia. Na ten wynik składa się 6 punktów wywalczonych za drugie miejsce w pierwszym etapie zawodów, 7 punktów za zwycięstwo w drugim dniu rajdu oraz 18 oczek zdobytych za drugą lokatę w klasyfikacji generalnej 2. rundy FIA ERC. Dzięki temu, po dwóch zaledwie rundach tegorocznego czempionatu, Kajetanowicz i Baran mają już na swoim koncie aż 60 punktów.

- Przed każdym rajdem zbieramy jak najwięcej informacji, analizujemy możliwe scenariusze, wyciągamy wnioski z poprzednich startów, przygotowujemy się na niemal każdą sytuację. Wszystko po to, by na miejscu nie było niespodzianek i dodatkowych nerwów. Ale na szczęście nie jest tak, że wiemy wszystko. W każdej rundzie Mistrzostw Europy coś nas zaskakuje. Dzięki temu wciąż się uczy. Jest kilka rzeczy, które musimy poprawić. Cały zespół ma narzędzia, ale jeśli chcemy ponownie zdobyć Mistrzostwo Europy, to musimy nauczyć się jeszcze lepiej je wykorzystywać. W tym sporcie nie jest możliwe, by zawsze, ale to zawsze, podejmować właściwe decyzje, choć każda ma znaczenie, gdy bijemy się o ułamki sekund. Rajdy to nie laboratorium, nie da się wszystkiego zbadać. Ale to z jednej strony dobrze, bo taką rywalizację kochamy - my sportowcy i nasi kibice. Było ich tutaj bardzo dużo, a ich wsparcie dodawało nam mnóstwo siły. Rzykujemy i ciężko pracujemy właśnie dla takich niesamowitych chwil i emocji, których nie da się zapomnieć. – komentuje Kajto.

(red)